

Sygn. akt. I ACa 157/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Dariusz Mazurek (spraw.) SO del. Edyta Pietraszewska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Cecylia Solecka

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **Z. S. i B. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 21 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 784/13

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w pkt.I i II w ten sposób, że :

1. **u c h y l a** nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Przemyślu w dniu 19 czerwca 2013r. sygn. akt I Nc 5/13 w części orzekającej o odsetkach umownych od kwoty 86.236,80 zł i zasądza od pozwanych Z. S. i B. S. solidarnie na rzecz powoda Banku (...) S.A. w W. odsetki umowne w wysokości 1,5 razy odsetki ustawowe w stosunku rocznym – nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego – za okres od 30 marca 2012r. do dnia 21 stycznia 2014r.,

2. **o d d a l a** w pozostałym zakresie żądanie powoda o zasądzenie odsetek umownych ,

3. zasądzoną nakazem zapłaty solidarnie od pozwanych Z. S. i B. S. kwotę 86.236,80 zł wraz z odsetkami umownymi za okres od 30 marca 2012r. do dnia 21 stycznia 2014 r. w kwocie 30.545,55 zł , łącznie kwotę 116.782,35 zł rozkłada na raty , pierwsza rata w kwocie 382,35 zł , pozostałe 194 raty w kwocie po 600 zł , płatne do dnia 10 – go każdego następującego po sobie miesiąca, począwszy od sierpnia 2014 r. z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat ,

II. **o d d a l a** apelację powoda i pozwanych w pozostałych częściach,

III. **z n o s i** wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego ,

IV. **przynaję** od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Przemyślu na rzecz adwokata M. M. , Kancelaria Adwokacka w J., wynagrodzenie w kwocie 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym w postępowaniu apelacyjnym .

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. w W. domagał się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwane Z. S. i B. S. mają zapłacić powodowi kwotę 86 233 zł 80 gr wraz z odsetkami z wysokości 1,5 × odsetki ustawowe, które na dzień wystawienia pozwu wynosiły 19,50 % w stosunku rocznym - nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego wynoszącej na dzień wystawienia pozwu 24 % w stosunku rocznym - od dnia 30 marca 2012 r oraz koszty procesu.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 19 czerwca 2003r. Sąd Okręgowy w Przemyślu orzekły zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwane wniosła zarzuty od nakazu zapłaty.

Argumentowały, że zwróciły się do Banku o przesunięcie terminu spłaty oraz zmniejszenie rat kredytu z uwagi i na ich trudną sytuację materialną i osobistą. Twierdziły, że zaciągnięty przez nie kredyt był ubezpieczony na wypadek zdarzeń które uniemożliwiły spłatę kredytu.

Po rozpoznaniu zarzutów pozwanych Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r. zasądził od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 86 233 zł 80 gr z odsetkami umownymi w wysokości 1,5 krotności odsetek ustawowych, wynoszącej 19,5 % w stosunku rocznym nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego wynoszącej 24 % z zastrzeżeniem zmienności wysokości tych stóp i odsetek od dnia 6 lutego 2013 r.

Tak zasądzone świadczenie Sąd Okręgowy rozłożył na 144 raty, pierwsza rata w kwocie 436,80 zł pozostałe 143 raty w kwocie po 600 zł każda, płatne miesięcznie do dziesiątego każdego miesiąca z zastrzeżeniem, że w przypadku uchybienia spłaty którejkolwiek z rat cała pozostała należność do zapłaty staje się natychmiast wymagalna. Sąd Okręgowy nie obciążył pozwanych obowiązkiem zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwane jako kredytobiorcy zawarły z powodem umowę o kredyt hipoteczny w kwocie 92 000 zł z przeznaczeniem na zakup mieszkania położonego w J. przy ulicy (...). Umowa przewidywała, że kredyt będzie spłacany w równych miesięcznych ratach kapitałowo odsetkowych wynoszących od chwili podpisania umowy 1597 zł 50 gr miesięcznie w terminie do dnia 23 grudnia 2011 rok.

Po upływie kilku lat pozwane wskutek okoliczności od nich niezależnych utraciły pracę i dotychczasowe źródła dochodów w związku z tym zawarły z powodem aneks do umowy kredytowej wydłużając okres spłaty do 20 marca 2028 r. i obniżając ratę kredytu do kwoty 728 zł, 62 gr. Wobec dalszych trudności finansowych pozwane zwróciły się do banku o kolejną restrukturyzację kredytu proponując spłatę w ratach po 400 zł miesięcznie. W styczniu 2012 r. pozwane nie wyrażając zgody na restrukturyzację kredytu na warunkach przedstawionych przez pozwanego, prosiły o dalszą restrukturyzację i spłatę kredytu w ratach po 600 zł miesięcznie. Wobec braku spłat kredytu Bank 6 lutego 2012 roku wezwał pozwane do spłaty zadłużenia które wynosiło 83 798 zł 67 gr. W związku z brakiem reakcji pozwanych wystąpił na drogę sądową. W oparciu o wyciąg z ksiąg bankowych Sąd ustalił, że na dzień 30 marca 2012 r całkowite zadłużenie pozwanej wynosiło 86 236 zł 80 gr.

Sąd Okręgowy ustalił, że Z. S. pobiera emeryturę w kwocie 1775,59 zł brutto z czego 443,89 zł jest zajęte przez komornika sądowego.

Pozwana choruje na cukrzycę, chorobę wieńcową, oczekuje na operację nerki. Wydaje na leczenie około 200 zł miesięcznie. B. S. obecnie pracuje jako pracownik gospodarczy i zarabia 1200 zł brutto na podstawie umowy zawartej

na czas określony. Choruje na zakrzepicę, nadczynność tarczycy, naczyniaka wątroby. Często przebywa na zwolnieniu lekarskim pobierając zasiłek chorobowy. Jej leczenie kosztuje 100 zł miesięcznie, o ile nie wykupuje wszystkich przepisanych leków. Pozwane obciąża obowiązek spłaty jeszcze innych kredytów i pożyczek. Wysokość czynszu za mieszkanie zajmowane przez pozwane wynosi 700 zł miesięcznie i nie jest on płacony od wielu miesięcy. We wspólnym gospodarstwie domowym z pozwanymi pozostają córka B. S., która uczy się w ostatniej klasie liceum oraz jej dziecko. Pozwane czynią starania o zamianę mieszkania na mniejsze.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że ostatecznie pozwane uznały powództwo i zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest oświadczeniem pozwanym związany. Ocenił w świetle okoliczności sprawy, że żądanie powoda nie budzi wątpliwości co do zasady jak i co do wysokości a uznanie powództwa przez pozwane nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierza do obejścia prawa. Sąd Okręgowy ocenił, że zachodzą przesłanki aby na podstawie art. 320 k.p.c. dokonać rozłożenia na raty zasądzonego od pozwanym świadczenia. W tym zakresie wskazał na ustalenia dotyczące sytuacji osobistej i materialnej pozwanym. Biorąc pod uwagę, że powód ostatecznie zgadzał się na restrukturyzację kredytu poprzez jego spłaty w ratach nie mniejszych niż 600 zł miesięcznie Sąd Okręgowy oceniając możliwości finansowe pozwanym oraz interes powoda uwzględnił wnioski pozwanym o rozłożenie świadczenia na raty wynoszące 600 zł miesięcznie. Sąd I instancji powołując się na pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r. sygnatura akt III CZP 126/06 ocenił, że rozłożenie na raty świadczenia ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego należało zastrzec wymagalność całego roszczenia w przypadku uchybienia przez pozwane w płatności którejkolwiek z rat. Wskazał, że orzeczenie znajduje podstawę prawną w powołanych przepisach prawa bankowego oraz w art. 213 § 2 i 320 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, że uwzględniając ciężką sytuację materialną pozwanym nie obciążył jej obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu pomimo przegrania sprawy.

Z takim rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodzili się powód i pozwane.

Powód we wniesionej apelacji zaskarżył wyrok częściowo, co do orzeczenia zawartego w punkcie I, II i IV zarzucając wyrokowi w zaskarżonej części dokonanie błędnych ustaleń faktycznych i błędną ocenę zebranego materiału dowodowego polegające na:

- 1) ustaleniu, że powodowi nie należą się odsetki od świadczeń ratalnych za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat w oparciu o stanowisko Sądu Najwyższego powołane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;
- 2) ustaleniu, że sąd zasądził kwotę 86 236,80 zł w z odsetkami umownymi od dnia 6 lutego 2013 r. to znaczy od daty przekazania sprawy sądowi właściwemu przez sąd niewłaściwy, a nie od daty wymagalności odsetek zgodnie z treścią umowy i w oparciu o wyciąg z ksiąg banku oraz datę wniesienia pozwu do Sądu Rejonowego;
- 3) przyjęciu, że ze względu na ciężką sytuację materialną pozwanym nie należało ich obciążyć obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu pomimo przegrania sprawy. W tym zakresie powód powoływał się na nowy dowód w postaci wyciągu z operatu szacunkowego własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego zajmowanego przez pozwane na okoliczność, że jest to mieszkanie trzypokojowe o powierzchni 72 m² i podnosił, że pozwane mogą zamienić mieszkanie na mniejsze, a uzyskane z dopłaty pieniądze przeznaczyć na spłatę kredytu.

Wskazując na powyższe powód domagał się w zmiany wyroku w zaskarżonej części co do punktu I poprzez zasądzenie odsetek od dnia 30 marca 2012 roku, uchylenia w całości pkt II wyroku, zmiany roku w punkcie IV poprzez zasądzenie od pozwanym solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanym kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji powód podnosił, że pozew w niniejszej sprawie wniesiony został do sądu 30 marca 2012r. Zgodnie z umową kredytu hipotecznego odsetki należały się bankowi od z dnia 30 marca 2012 r., a nie 6 lutego 2013 r. Powód podnosił dodatkowo, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że odsetki należą się bankowi

od 4 lutego 2013r. co pozostaje w sprzeczności z sentencją wyroku. Powód podnosił, że rozłożenie znacznego długu na raty płatne przez kolejnych 12 lat od daty uprawomocnienia wyroku bez naliczenia odsetek umownych jest rażącym naruszeniem art. 320 k.p.c. Wskazywał, że cytowany w uzasadnieniu wyroku pogląd Sądu Najwyższego, na którym oparł się Sąd Okręgowy został wyrażony na tle zupełnie innego stanu faktycznego. Oceniał, że trudna sytuacja zarobkowa nie zwalnia kredytobiorcy z ponoszenia kosztów procesu, który powód poniósł w sprawie dochodzące swojego słusznego żądania.

Pozwane we wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu apelacji zaskarżyły wyrok częściowo co do pkt I z w zakresie w jakim sąd przyznał odsetki od całej kwoty do dnia zapłaty a nie do dnia wyrokowania a dla poszczególnych rat od dnia ich wymagalność. Zaskarżyły wyrok częściowo w pkt II w zakresie w jakim sąd zastrzegł, że w wypadku uchybienia spłaty którejkolwiek z rat cała kwota pozostała do spłaty staje się natychmiast wymagalna, oraz częściowo co do pkt II w zakresie w jakim sąd rozłożył świadczenie pieniężne jedynie na 144 raty podczas gdy uzasadnione było rozłożenie świadczenia na 216 lat w wysokości 400 zł każda.

Pozwane zarzuciły wyrokowi w zaskarżonej części naruszenie prawa materialnego art. 320 k.p.c. w związku z art. 501 k.c. poprzez zawarcie w wyroku zastrzeżenia, że w wypadku uchybienia spłaty którejkolwiek z rat pozostała kwota spłaty staje się natychmiast wymagalna w sytuacji gdy takie rozstrzygnięcie nie zostało dopuszczone w treści art. 320 k.p.c. i stoi w sprzeczności z istotą tej instytucji.

Pozwane zarzuciły też naruszenie art. 320 k.p.c. w związku z art. 481 k.c. poprzez przyznanie powodowi odsetek od całej kwoty do dnia zapłaty, a nie do dnia wyrokowania, a dla poszczególnych rat od dnia ich wymagalności. Ponadto pozwane zarzuciły naruszenie art. 320 k.p.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie w i przyjęcie, że pozwane są w stanie uiszczać zasądzone raty w kwotach po 600 zł miesięcznie, a nie po 400 zł miesięcznie, podczas gdy nie budzi wątpliwości fakt, iż sytuacja finansowa, materialna, zdrowotna i rodzinna pozwanych nie daje możliwości spłaty kredytu w ratach ustalonych przez sąd.

Pozwane podniosły również zarzut naruszenia przepisów postępowania w zakresie:

1) art. 321 k.p.c. w związku z 320 k.p.c. i 325 k.p.c. poprzez zawarcie w wyroku zastrzeżeń, że w wypadku uchybienia spłaty którejkolwiek z rat cała pozostała kwota spłaty staje się natychmiast wymagalna, podczas gdy takie rozstrzygnięcie nie jest przewidziane w treści art. 320 k.p.c. ani w żadnym innym przepisie i stanowi wyjście poza zakres żądania, gdyż takiego rozstrzygnięcia nie domagała się ani strona powodowa ani pozwane.

2) art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. w poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, jak również przez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego dotyczącego sytuacji finansowej, materialnej, zdrowotnej i rodzinnej pozwanych i powołanie się jedynie na fragment zgromadzonych w aktach dokumentów, z pominięciem dowodów wskazujących na fakt, że pozwane nie są w stanie uiszczać raty kredytu w wysokości 600 zł miesięcznie.

Pozwane zarzuciły również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nieuzasadnione jest rozłożenie kredytu na raty w wysokości 400 zł miesięcznie z uwagi na fakt, że pozwane w chwili spłaty kredytu - co przypadaloby na 2033 r. - byłyby w wieku, który powodowałoby realne zagrożenie dla wierzyciela, że kredyt nie zostanie spłacony w sytuacji gdy pozwane miałyby wówczas 87 i 70 lat a ponadto bank posiada zabezpieczenie hipoteczne i sam proponował rozłożenie świadczenia na raty płatne do 2028 r

Wskazując na powyższe pozwane domagały się zmiany zaskarżonego wyroku w pkt I przez uchylenie rozstrzygnięcia o przyznaniu odsetek do dnia zapłaty, a w ich miejsce przyznania odsetek do dnia wyrokowania, w pkt II przez rozłożenie zasądanego świadczenia pieniężnego na 216 rat pierwsza w kwocie 236,80 zł pozostała w kwocie po 400 zł płatnych do dziesiątego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w wysokości 1,5 krotności odsetek ustawowych wynoszących w 19,5 % w stosunku rocznym nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego

wynoszącej 24 % zastrzeżeniem zmiany wysokości tych stóp i odsetek, uchylenia rozstrzygnięcia zawartego w pkt II, że w przypadku uchybienia spłaty którejkolwiek z lat cała pozostała kwota staje się natychmiast wymagalna.

Ponadto pozwane domagały się nieobciążania kosztami postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji pozwane podnosiły, że wysokość rat ustalonych przez sąd może spowodować, że pozwane oraz osoby które pozostają na ich utrzymaniu będą bez środków do egzystencji, a zasądzona kwota może okazać niemożliwa do egzekucji. Pozwane powołał się na pogląd, że rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat, a wyrok sądu w części orzekającej o rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty ma charakter konstytutywny tak co do sposobu jak i terminu spełnienia świadczenia. Pozwane powołały się w tym zakresie również na treść przepisu art. 501 k.c. Pozwane zarzuciły, że orzeczenie o natychmiastowej wykonalności spełnienia świadczenia w razie opóźnienia płatności rat, narusza zasadę wyrażoną w artykule 321 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwanych powód domagał się oddalenia apelacji strony przeciwnej i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwane domagały się oddalenia apelacji strony przeciwnej i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację powoda i pozwanych zważył, co następuje:

Rozważania nad zasadnością zarzutów zawartych w apelacjach stron należało rozpocząć od rozważań dotyczących skutków wynikających z zakresu zaskarżenia przez pozwane nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym. Następnym zaniechaniem wniesienia przez pozwane zarzutów od całości nakazu zapłaty jest jego uprawomocnienie się odpowiednio w części nieobjętej zaskarżeniem. Artykuł 494 § 2 stanowi, że tego rodzaju nakaz ma skutki prawomocnego wyroku. Dotyczy to zarówno prawomocności formalnej, jak i materialnej nakazu zapłaty. Prawomocny nakaz zapłaty wywiera zatem skutki w postaci powagi rzeczy osądzonej (art. 366) oraz wiąże strony i sąd, który go wydał. Konsekwencją możliwości wniesienia zarzutów od części żądania uwzględnionego nakazem zapłaty jest zakres kognicji sądu przy rozpoznaniu zarzutów. Dlatego w art. 496 k.p.c. ustawodawca postanowił, że orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, w której wydano wcześniej nakaz zapłaty, powinno w każdym wypadku odnosić się do tego rozstrzygnięcia. Przy merytorycznym rozpoznaniu sprawy regułą jest orzekanie przez sąd w formie wyroku. Jedynie w sytuacji, gdy pozew podlega odrzuceniu lub zachodzi podstawa do umorzenia postępowania w sprawie, sąd uchyla nakaz zapłaty postanowieniem i odrzuca pozew lub postępowanie umarza.

Po nowelizacji art. 496 k.p.c. w praktyce sądowej pojawiły się różne sposoby interpretacji tego przepisu co prowadziło do różnic w redagowaniu orzeczeń sądowych. Różnice te wynikają, jak się wydaje, z trudności interpretacyjnych fragmentu przepisu "sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu". W praktyce właściwe odczytanie tej części przepisu może być utrudnione z tego względu, że z punktu widzenia skutków i możliwości wykonania wyroku utrzymanie w mocy części nakazu zapłaty ma podobne znaczenie, jak uchylenie nakazu zapłaty i orzekanie na nowo o zasądzeniu na rzecz powoda takiej samej kwoty, która odpowiada części nakazu zapłaty utrzymanego w mocy. Nie może to jednak stanowić argumentu dla dopuszczalności swobody wyboru jednej z tych form wyrokowania. Wydaje się, że rozstrzygnięcie zasygnalizowanej wyżej wątpliwości powinno uwzględniać fakt, że zarzuty od nakazu zapłaty mogą zaskarżać nakaz zapłaty jedynie w części, jak ma to miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. W pozostałym zakresie nakaz zapłaty staje się orzeczeniem prawomocnym (art. 494 § 2) i co do tej części nakazu sąd następnie już nie orzeka. Jeżeli zarzuty dotyczą części nakazu zapłaty i są w całości nieuzasadnione, to wówczas nakaz zapłaty w zaskarżonej części powinien być utrzymany w mocy. Przy uwzględnieniu zakresu zaskarżenia sytuacja ta opowiada bowiem przypadkowi bezzasadności zarzutów wniesionych od całego nakazu zapłaty, kiedy jest on w całości utrzymywany w mocy. W obu wypadkach zarzuty nie są uwzględniane i zasądzenie wynikające z nakazu zapłaty jest faktycznie w całości utrzymywane w mocy. Brak jest wtedy jakiegokolwiek podstawy do uchylenia nakazu zapłaty.

Inaczej wygląda sytuacja, gdy zarzuty chociaż w części są uwzględniane. Oznacza to, że nakaz został wydany wadliwie, co usprawiedliwia jego uchylenie. Wymaga jednocześnie podkreślenia, że w treści art. 496 k.p.c. nie wspomina się obecnie o możliwości uchylenia nakazu zapłaty w części, w przeciwieństwie do utrzymania go w części w mocy. Nie ulega zaś wątpliwości, że przy częściowym uwzględnieniu zarzutów utrzymanie w mocy części nakazu zapłaty nakazywałoby jednocześnie uchylenie pozostałej części nakazu zapłaty, do czego treść art. 496 wyraźnie nie daje podstaw. Należy zauważyć, że wówczas uchylenie nakazu zapłaty zawsze dotyczyłoby tej jego części, w której powództwo podlega oddaleniu. Gdyby dopuszczenie takiej formy wyrokowania było zamiarem ustawodawcy, to zamiast zapisu "albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu" poprawniejsze byłoby użycie zwrotu "albo go uchyla i powództwo oddala", jak w poprzednim brzmieniu art. 496. Zatem zapis, że sąd nakaz "uchyla i orzeka o żądaniu pozwu", powinien być rozumiany w ten sposób, że skuteczne zakwestionowanie nakazu zapłaty nawet w części, powoduje konieczność uchylenia - zależnie od zakresu zaskarżenia - bądź całego nakazu zapłaty, bądź też nakazu jedynie w zaskarżonej części i orzeczenia o żądaniu pozwu stosownie do oceny jego zasadności w granicach zaskarżenia. (Dariusz Zawistowski Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego art. 496, Wydanie II 2013 LEX).

Konsekwencją tych rozważań jest konieczność zmiany redakcji zaskarżonego wyroku. Zmiana ta nie ma charakteru zmiany w rozumieniu art. 385 k.p.c., bowiem dotyczy jedynie prawidłowego, odnoszącego się do treści wydanego nakazu zapłaty i treści wniesionych zarzutów, zredagowania treści wyroku. W tej sytuacji tak sformułowany wyrok stanowi w istocie jedynie odpowiednik orzeczenia uwzględniającego powództwo o zasądzenie roszczenia, ewidentnie błędnie zredagowanego przez Sąd I instancji, co tego rodzaju wadliwość pozwala zakwalifikować jako uchybienie formalne. Wyrok sądu drugiej instancji, który formalnie dokonał zmiany zaskarżonego orzeczenia w istocie stanowi zatem zmianę jego redakcji, która nie ma wpływu na merytoryczną ocenę rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r. I CSK 420/12).

Przechodząc do rozważań nad zasadnością zarzutów zawartych we wniesionych apelacjach, Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacje wniesione przez obie strony kwestionują zasadność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego wydanego w oparciu o art. 320 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności stwierdza, że art. 320 k.p.c. ma zastosowanie także w postępowaniu nakazowym, w jego fazie wywołanej wniesieniem zarzutów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997r. OSNC 1997/12/207).

Zastosowanie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 320 k.p.c. jako podstawy do ochrony materialnoprawnej dłużników nie budzi wątpliwości Sadu Apelacyjnego w prawidłowo ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym, zwłaszcza dotyczącym sytuacji osobistej i materialnej dłużniczek i ich rodziny. Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 1998r. sygn.. akt I CKN 861/97 przepis art. 320 k.p.c. - mimo zamieszczenia go w kodeksie postępowania cywilnego - ma równocześnie cechy normy materialnoprawnej. W sytuacjach o których mowa w art. 320 k.p.c. Sąd nawet bez zgody powoda może zmienić sposób spełnienia świadczenia ustalony w umowie zawartej przez strony, poprzez rozłożenie go na raty lub odroczenie terminu spełnienia świadczenia. Taka konieczność zachodzi, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narząłoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 35; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422).

Wbrew stanowisku prezentowanemu przez powoda na rozprawie w dniu 26 czerwca 2014r. Sąd Apelacyjny ocenia, że świadczenia wynikające z umów kredytowych zawieranych przez banki nie są wyłączone z możliwości stosowania t.z.w. moratorium sędziowskiego opartego o przepis art. 320 k.p.c. Banki jako podmioty zajmujące się profesjonalnie obracaniem pieniędzy i uzyskującym z tego tytułu zyski są przygotowane organizacyjnie do oceny ryzyka dokonywanych czynności, w tym ryzyka wynikającego z zawieranych umów kredytowych również z klientem detalicznym. Dlatego na równi ze swoimi kontrahentami powinny ponosić skutki nieprzewidzianych i niezależnych od kredytobiorców zdarzeń mających wpływ na ich zdolność kredytową. Prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że pozwane już po zawarciu umowy kredytowej i po częściowej spłacie kredytu znalazły się w sytuacji w jakiej spełnienie przez

nie świadczenia zgodnie z zawartą umową stało się nierealne. Okoliczność tę dostrzegł również Bank, uwzględniając prośbę kredytobiorców o restrukturyzację zobowiązania na warunkach ustalonych przez kredytodawcę. Jednak jak ustalił Sąd Okręgowy również te warunki stały się zbyt trudne dla kredytobiorców, a to w związku ze stanem zdrowia obu pozwanych. Ponowne negocjacje pomiędzy stronami co do dalszej restrukturyzacji kredytu nie zakończyły się porozumieniem, jednak prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że granicą możliwego porozumienia, którą przez pewien czas akceptowały obie strony była spłata należności w ratach wynoszących 600 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy rozkładając należność główną na raty w sposób prawidłowy uwzględnił interes obu stron. Biorąc pod uwagę fakt pokrewieństwa pomiędzy kredytobiorcami i osobami z nimi zamieszkującymi oraz fakt zabezpieczenia rzeczowego jakie uzyskał bank na nieruchomości lokalowej kredytobiorców należało ocenić, że wydłużony okres spłaty zadłużenia nie grozi powodowi pozbawieniem możliwości zaspokojenia. Z drugiej strony rozłożenie długu na raty proponowane przez pozwane znacznie wydłużyło by i tak już korzystnie ustalony przez Sąd Okręgowy okres spłaty zadłużenia, a co najważniejsze propozycja pozwanych nie uwzględnia konieczności dokonania spłaty kapitału wraz z odsetkami umownymi. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy „rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek - wskazany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 (OSNCP 1971, nr 4, poz. 61) - że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r. OSNC 2007/10/147). Jednak mimo prawidłowo przytoczonego poglądu orzecznictwa, Sąd Okręgowy wyciągnął wadliwe wnioski i błędnie cytowany pogląd zastosował. Bowiem jak wynika z uzasadnienia uchwały „wydany na podstawie art. 320 k.p.c. wyrok rozkładający na raty świadczenie należne wierzycielowi modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego. W wyniku tego wyroku zmienia się sposób i termin spełnienia świadczenia. w wykładni systemowej. W szczególności art. 501 k.c. - którego poprzednikiem był art. 256 § 1 k.z. - zakłada, że odroczenie wykonania zobowiązania przez sąd jest jednoznaczne ze zmianą terminu spełnienia świadczenia. Uwzględniając taki charakter art. 320 k.p.c. oraz wyroku sądu w części orzekającej o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty, należy konsekwentnie przyjąć, że wyrok ten - przesuwając termin spełnienia świadczenia przez zastąpienie terminu dotychczasowego terminami zapłaty poszczególnych rat - jednocześnie uchyla stan opóźnienia dłużnika, który rozpoczął się w związku z niespełnieniem świadczenia w pierwotnym terminie”. Okoliczności tej nie uwzględnił Sąd Okręgowy zasądzając od pozwanych odsetki umowne od ustalonej przez Sąd daty wymagalności świadczenia. Tymczasem stosując art. 320 k.p.c. Sąd modyfikuje termin i sposób spełnienia świadczenia. Istotą zastosowania instytucji moratorium sędziowskiego jest ochrona dłużnika ze względu na szczególne okoliczności. Zatem udzielona dłużnikowi ochrona nie może być iluzoryczna, a tak właśnie postąpił Sąd Okręgowy, dokonując zastrzeżenia o natychmiastowej wymagalności całości rozłożonego na raty świadczenia w przypadku opóźnienia w zapłacie jakiegokolwiek z rat. Takie rozstrzygnięcie w ocenie Sadu Apelacyjnego naruszało przepis art. 320 k.p.c. i było sprzeczne z interesem dłużników w postaci możliwości uzyskania rozłożenia świadczenia na raty.

Ze względu na taką ocenę należało w tym zakresie uwzględnić apelację pozwanych i na podstawie art. 320 k.p.c. rozłożyć świadczenie na raty bez dodatkowych warunków. Wymagało to dokonania zmiany wyroku w zaskarżonej przez pozwane części zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c.

Rozłożenie świadczenia na raty przez Sąd na podstawie art. 320 k.p.c. ma jeszcze ten skutek, że jak już wyżej wspomniano usuwa stan opóźnienia w zapłacie świadczenia od ogłoszenia wyroku. Mamy tu bowiem do czynienia z bezpłatnym odroczeniem terminu spełnienia świadczenia, a wyrok rozkładający świadczenie na raty ma charakter konstytutywny. Dlatego konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest wymagalność odsetek umownych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia do dnia wyrokowania przez Sąd I instancji (21 stycznia 2014r.). W związku z usunięciem stanu opóźnienia i rozłożeniem świadczenia na raty, powodowi należne będą odsetki ustawowe ale od uchybienia terminu płatności poszczególnych rat. Stanowi to konsekwencję odroczenia terminu spełnienia świadczenia. Z powyższych względów należało dokonać kapitalizacji kwoty odsetek umownych, uwzględniając obowiązek ich zapłaty, również w formie ratalnej zgodnie z art. 320 k.p.c. Przyjmując zgodnie z żądaniem powoda – czego pozwane nie kwestionowały, że w związku z wypowiedzeniem umowy kredytowej świadczenie stało się wymagalne w dniu 30 marca 2012r., opóźnienie w spełnieniu świadczenia wynosiło 663 dni, kwota odsetek umownych (19.5 % w stosunku rocznym) wynosiła 30545,55 zł. Zasadzając odsetki od dnia 6 lutego 2013r. Sąd Okręgowy uczynił to w sposób błędny i nie

znajdujący podstaw w okolicznościach sprawy (uznanie powództwa co do roszczenia głównego). W takim tylko zakresie należało uwzględnić apelację powoda, dokonując zmiany wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji powoda w szerszym zakresie, ze względów o których była już mowa wyżej, przy okazji rozważań dotyczących zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 320 k.p.c.

Szczególne okoliczności znajdujące się po stronie pozwanych uzasadniały zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 102 k.p.c., tym bardziej, że od początku swojego udziału w sprawie pozwane uznały żądanie co do zasady, a domagały się jedynie odroczenia terminu zapłaty, co ostatecznie zostało przez Sąd uwzględnione.

Nie było również podstaw do uwzględnienia w szerszym zakresie apelacji pozwanych. Pozwane muszą ponosić finansowe konsekwencje swoich decyzji. Kwota raty jest obecnie ponad dwukrotnie niższa od rat jakie uiszczały pozwany zgodnie z wypowiedzianą przez Bank umową kredytową, a termin spłaty przesunięty o kilkadziesiąt lat. Nie można zatem twierdzić, że interes dłużników nie został w niniejszej sprawie należycie chroniony zgodnie z art. 320 k.p.c. i 5 k.c. Artykuł 320 k.p.c. umocowujący sąd tylko do rozkładania dłużnikowi na raty świadczenia pieniężnego, nie wyłącza możliwości odroczenia zapłaty całej należności w powołaniu się na silniejszą ochronę materialnoprawną dłużnika, która wynika z art. 5 k.c. (wyrok Sadu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 stycznia 2000r. I ACa 10/00 OSA 2002/12/58). Okoliczność ta została należycie uwzględniona, a wysokość rat odpowiada możliwościom pozwanych i interesom stron.

Ze wskazanych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Ponieważ żądania zawarte w apelacjach powoda i pozwanych zostały w podobnym zakresie uwzględnione oraz oddalone Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 w związku z 108 § 1 i 391 § 1 k.p.c. zniósł koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami.